

Autor: dr Marta Götz

## Niemiecki wzrost gospodarczy i czynniki o nim decydujące

Opublikowane w ostatnich dniach listopada szacunki wzrostu gospodarczego dla Niemiec (na poziomie 3,7% według Rady Mędrców i 3,4% według Komisji Europejskiej) stanowią dobrą okazję do przeglądu najważniejszych czynników za ten wzrost odpowiadających. I to nie tylko w krótkiej perspektywie. Biorąc pod uwagę różnorodność i wielość elementów determinujących zmiany PKB, a więc wzrost gospodarczy, warto w ich analizie przyjąć szerszą perspektywę, tj. uwzględnić zarówno czynniki działające w krótkim, jak i długim czasie, bezpośrednio i pośrednio, od strony popytowej jak i podażowej.

Przedstawiony poniżej schemat, ukazujący eklektyczne podejście do czynników wzrostu, ułatwia ich analizę.

Tak zarysowane ramy starano się wypełnić odpowiednią treścią. Analiza zarówno piśmiennictwa akademickiego, raportów rządowych i organizacji biznesowych a także *think tanków* czy prasy branżowej pozwala na zaakcentowanie pewnych tendencji, tj. stylizowanych faktów odnośnie do czynników wzrostu gospodarki Niemiec.

1. W przypadku czynników odwołujących się do funkcji produkcji, tj. stosując rachunkowość wzrostu (*growth accounting*), która umożliwia jego dekompozycję na części

Nr 47 / 2010  
22'12'10

INSTYTUT ZACHODNI  
im. Zygmunta  
Wojciechowskiego  
Instytut Naukowo-Badawczy,  
Poznań

Redakcja:  
Joanna Dobrowolska-Polak  
(redaktor naczelna),  
Marta Götz,  
Piotr Cichocki

składowe, czyli kapitał fizyczny, ludzki i tzw. całkowitą

Schemat 1. Czynniki wzrostu (podejście eklektyczne)

Aspekt wzrostu gospodarczego	Ujęcie podażowe I	Układ branżowy II	Koniunktura gospodarcza III	Kondycja gospodarcza IV	Klimat gospodarczy V
Zakres analizy	<p>Czynniki makroekonomicznej funkcji produkcji:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• siła robocza – L,</li> <li>• kapitał – K</li> <li>• postęp techniczny – T,</li> </ul> <p>całkowita produktywność czynników wytwórczych</p>	<p>Udział poszczególnych sektorów w tworzeniu PKB:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• rolnictwa</li> <li>• przemysłu</li> <li>• budownictwa</li> <li>• usług</li> </ul>	<p>Ujęcie popytowe (kardynalne równanie równowagi makroekonomicznej):</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• export,</li> <li>• import</li> <li>• konsumpcja prywatna,</li> <li>• wydatki rządowe,</li> <li>• inwestycje</li> </ul>	<p>Ogólny stan gospodarki (tzw. magiczny pięciobok):</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Tempo wzrostu PKB,</li> <li>2. Stopa bezrobocia</li> <li>3. Stopa inflacji</li> <li>4. Saldo na rachunku obrotów bieżących</li> <li>5. Deficyt/nadwyżka sektora publicznego</li> </ol>	<p>Geografia, instytucje, determinanty gospodarki opartej na wiedzy; np.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• system fiskalny</li> <li>• struktura gospodarki - rola MŚP,</li> <li>• innowacyjność</li> <li>• klastry</li> <li>• dostępność funduszy UE</li> </ul>

produktywność czynników produkcji TFP (postęp techniczny) należy zwrócić uwagę, że:

- według badań KLEMS (*Capital, Labour, Energy, Material and Service Inputs*), w latach 1995-2004 w Niemczech średni roczny wzrost wartości dodanej na poziomie 1% wynikał z 1% wzrostu części kapitałowej z równym udziałem części telekomunikacyjno-informacyjnej i pozostałej, 0,4% wzrostu całkowitej produktywności czynników produkcji i towarzyszył mu spadek w obrębie czynnika pracy na poziomie 0,3%, na który składał się wzrost 0,1% jakości pracy i spadek 0,5% liczby przepracowanych godzin.;
- według szacunków Rady Mędrców (SVR) w 2006 r. wzrost PKB wynosił 1,3%, z czego 1,1 pp. przypadło na TFP, 0,4 pp. (punktu procentowego) na kapitał i -0,2 pp. na pracę;
- obliczenia OECD wskazują, że w okresie 1985-2006 wzrost gospodarczy w Niemczech warunkowany był podobnie jak w Finlandii i Japonii wzrostem TFP przy jednoczesnym



negatywnym wpływie czynnika pracy. Wykazywał odwrotną prawidłowość w porównaniu np. z Kanadą czy Hiszpania – gdzie wzrost opierał się głównie na pracy;

- stosunkowo niską rolę odgrywa we wzroście, w porównaniu np. z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, całkowita produktywność czynników produkcji (TFP), znaczny jest za to (choć nie zawsze dodatni) udział we wzroście PKB nakładów pracy;

- odwrotne kierunki miały masowe przepływy czynników produkcji – migracja ludności na zachód i kapitału na wschód kraju;

- systematycznie rośnie znaczenie postępu technicznego i substytucji pracy przez kapitał. Obserwuje się też lekki wzrost zatrudnienia w grupie osób najbardziej wykwalifikowanych;

- rosną problemy z łatwym pozyskiwaniem kapitału. Zdobywanie środków na prowadzenie działalności gospodarczej wydaje się centralnym tematem w przyszłych – „pokryzysowych” – latach. Prawdopodobnie rozwiną się nowe metody i modele pozyskiwania źródeł finansowych<sup>1</sup>;

- niestety, brak szczegółowych danych dotyczących rachunkowości produktu w przekroju na wschodnie i zachodnie Niemcy. Dane dotyczące produktywności pozwalają jednak zauważyć pozytywną, choć powolną, tendencję na rynku wschodnioniemieckim. Zamykanie luki między produktywnością (wydajnością pracy) a przeciętnym wynagrodzeniem na zatrudnionego traktuje się jako pewną szansę dla wschodnioniemieckiego rynku pracy na wzrost jego konkurencyjności;

- we wschodnich Niemczech od momentu zjednoczenia obserwuje się heterogeniczność ścieżki rozwoju, jeśli uwzględnić dwie zmienne dotyczące czynnika pracy: zmiany produktywności i zmiany poziomu zatrudnienia. Niektóre regiony, np. miasta takie jak Lipsk, Drezno, czy Poczdam, odnotowały jednoczesny wzrost

---

<sup>1</sup> *Kapital wird schwieriger zu beschaffen. Familienbetriebe*, „Wirtschaftswoche” z 17.12.2009.



obu kategorii, jednak w większości przypadków poprawie efektywności towarzyszył spadek wielkości zatrudnienia (redukcja zatrudnienia)<sup>2</sup>;

– coraz większą rolę przypisuje się dotychczas ignorowanemu elementowi – ziemi i jej zasobom (wyniki badań *Institute der deutschen Wirtschaft – IW*<sup>3</sup> i Związku Przemysłu Niemieckiego – *BDI*<sup>4</sup>, apele o wprowadzenie aktywnej polityki surowcowej w obliczu quasi -monopolu Chin na dostawy wielu metali, nieodzownych w produkcji dóbr zaawansowanych technologicznie i rozwoju energetyki odnawialnej<sup>5</sup>).

2. W ujęciu branżowym zaznaczyć należy, że:

– według oficjalnych statystyk usługi finansowe i okołobiznesowe stanowiły 26% PKB w 2009 r., przemysł przetwórczy – 23%, inne usługi – 19%, transport i handel – 16%, budownictwo – 4%, a rolnictwo – 0,7%;

– podczas gdy w części zachodniej przemysł (budownictwo, produkcja, wytwarzanie energii i wydobywanie) odpowiadał za 29% wartości dodanej, na wschodzie kraju za 27%. Przy czym budownictwo wschodnioniemiecki miało w porównaniu z zachodnioniemieckim o około 3 pp. większy udział w wartości dodanej. Jednocześnie podczas gdy przetwórstwo tworzyło 23% wartości dodanej na zachodzie, to tylko 16% na wschodzie. Rolnictwo miało wkład na poziomie 2% na wschodzie i 1% na zachodzie. Rola usług była podobna (około 70% udziału w wartości dodanej), z tym że na wschodzie udział usług zorientowanych na przedsiębiorstwa (nie usługi komunalne) nie przekraczał 25% w wartości dodanej, a na zachodzie sięgał ponad 30%;

---

<sup>2</sup> *20 Jahre Deutsche Einheit – Rückblick und Ausblick*, IWH Halle Sonderheft 1/2009, s. 78.

<sup>3</sup> *IW: Deutschland droht Rohstoff-Engpass*, „Handelsblatt” z 25.08.2008.

<sup>4</sup> *Rohstoff-Engpass könnte Jobkrise verschärfen*, „Wirtschaftswoche” z 25.08.2009.

<sup>5</sup> *Industrie fordert aktive Rohstoffpolitik*, „Wirtschaftswoche” z 21.11.2009; *Die neue Rohstoff – OPEC*, „Wirtschaftswoche” z 21.11.2009; *Rohstoffklemme bedroht die deutsche Wirtschaft*, „Wirtschaftswoche” z 20.11.2009.



- budownictwo we wschodnich Niemczech, które początkowo rozwijało się w średnim tempie około 5%, stało się ostatecznie hamulcem zmian (spadek wartości dodanej w latach 1996-2001 – 1,5%);
- rosnącego znaczenia, zwłaszcza we wschodnich Niemczech, nabiera sektor technologii środowiskowych i klimatycznych (CLEANTECH). Wysoko oceniany jest też tamtejszy przemysł precyzyjny i optyczny w Turyngii, mikroelektroniki w Saksonii, chemiczny i fotowoltaiki w Saksonii-Anhalt;
- wciąż słabo na tle międzynarodowym rozwinięty jest sektor usług. Dominująca pozycja przemysłu w gospodarce Niemiec znajdzie w kolejnych latach potwierdzenie – zgodnie z przewidywaniami Instytutu *Prognos*, wartość PKB wytwarzana w tym sektorze wzrastać będzie o około 1,5% rocznie, podczas gdy w usługach o niecały 1%<sup>6</sup>;
- mniejsze aniżeli w innych, zaawansowanych technologicznie, krajach OECD jest znaczenie branż produkujących ICT (*ICT producing industries*), zwłaszcza oprogramowanie (a nie sprzęt), i relatywnie większe przemysłów korzystających z usług ICT (*ICT using industries*)<sup>7</sup>. Jednocześnie niepokoi stosunkowo słaby proces przenoszenia się pozytywnych efektów ze sfery produkcji ICT do sektorów korzystających;
- branżami „przyszłości” są w Niemczech biotechnologia, nanotechnologia i inne tzw. „zielone technologie” (wzrost do 2020 r. szacowany na 100%). Przy czym nie chodzi tylko o nowe „prośrodowiskowe” firmy specjalizujące się w produkcji turbin wiatrowych czy paneli słonecznych, ale tradycyjnych przedstawicieli sektora samochodowego czy maszynowego, którzy w związku z wymogami ekologicznymi już dokonali niezbędnego przeorientowania procesów produkcji i zmodernizowali oferowaną gamę produktów. Dobre są też,

<sup>6</sup> *Prognos – Der Deutschland Report*, za: „Wirtschaftswoche” z 20.05.2010.

<sup>7</sup> T. E i c h e r, T. S t r o b e l, *Information Technology and Productivity Growth. German Trends and OECD Comparisons*, „Ifo Economic Policy” (Edward Elgar, Cheltenham, UK, Northampton, MA, USA) 2009.



w związku ze starzejącym się społeczeństwem i rozwojem tzw. *silver economy*, rokowania dla sektora opieki medycznej (+36% w 2030 r. wobec 2007 r. według prognozy *Rheinisch-westfälisches Institut für Wirtschaftsforschung – RWI* z 2009 r.).

3. Odwołanie do tzw. koniunktury, czyli kardynalnego równania makroekonomii, pozwala skonstatować, że:

– wytworzony w 2009 r. PKB w wysokości 2492 mld euro, według danych niemieckiego urzędu statystycznego, stanowiły w 56,26% wydatki prywatne, w 18,14% wydatki publiczne a 19,29% przypadają na inwestycje. Nadwyżka eksportu nad importem sięgająca 157 mld euro miała 6,30% wkład w PKB.;

– dominacja eksportu – tradycyjnego koła zamachowego gospodarki – we wzroście gospodarczym nie wydaje się tracić na znaczeniu w obliczu kryzysu (choć Niemcy utraciły pod tym względem na rzecz Chin światowe przywództwo), przy czym wciąż wyraźne są różnice między nowymi i starymi krajami związkowymi. Udział eksportu w PKB ma do 2035 r. wzrosnąć z obecnych 48% do 72%<sup>8</sup>. Mimo że w okresie 1995-2007 eksport wschodnioniemiecki rósł w tempie dwukrotnie wyższym od zachodniego, nadal wolumen eksportu w relacji do PKB pozostaje na poziomie o połowę niższym od zachodnioniemieckiego;

– stosunkowo mała (w porównaniu z innymi gospodarkami rozwiniętymi i wobec udziału eksportu) jest konsumpcja prywatna;

– wydatki publiczne, opierające się na zasadzie równego przydziału, w zakresie pomocy ukierunkowanej na wyrównywanie poziomu rozwoju oceniane są jako mało efektywne. Transfery socjalne na emerytury, w ramach ubezpieczeń zdrowotnych oraz jako zasiłki dla bezrobotnych, stanowiły w Niemczech 19,2% PKB w 2005 r. wobec 11,9% w USA i 13,4% w Wielkiej Brytanii;

– okres pojednoczeniowy charakteryzował się we wschodnich Niemczech dużą nierównowagą między popytem a podażą. Nadwyżka popytu nad wytworzonym w regionie PKB

---

<sup>8</sup> *Prognos – Der Deutschland Report* za: „Wirtschaftswoche” z 20.05.2010.



(*der Nachfrageüberhang*) malała jednak systematycznie od około 72% w 1991 r. do 10% w 2007<sup>9</sup>.

4. Ocena kondycji niemieckiej gospodarki wskazuje na:

- korzystną, niską inflację. Według prognoz Komisji Europejskiej (ECFIN Outlook) z 2010 r., poziom HICP (*harmonised index of consumer prices*) wyniesie 1,3%;
- zaskakująco wysoki 3,4% wzrost PKB w 2010 r., po spektakularnym „tąpnięciu” gospodarki o -5% w 2009 r.;
- systematycznie spadające bezrobocie, które według szacunków KE (ECFIN Outlook 2010) w 2010 r. wyniesie 7%. Wciąż utrzymują się jednak dysproporcje między zachodnią i wschodnią częścią kraju, gdzie ponadto występuje zjawisko „Mismatch” – niedopasowania na rynku pracy i dominuje bezrobocie długoterminowe (ponad 1 rok);
- budżet, omal zrównoważony w 2008 r., który w efekcie kryzysu finansowego w 2015 r. może osiągnąć deficyt wysokości 6% PKB, a dług publiczny sięgać 2 bln euro w 2013 r., jakkolwiek wprowadzenie konstytucyjnego „hamulca” długu ma umożliwić konsolidację finansów publicznych. Deficyt budżetu państwa wyniósł 3,2% PKB (Federalny Urząd Statystyczny w Wiesbaden, 12.01.2010), według szacunków KE (ECFIN Outlook 2010) – 5%, dług – 79%;
- potencjalny negatywny wpływ spadku eksportu (rezultat ogólnoświatowej recesji) na dotychczas rewelacyjne saldo bilansu obrotów bieżących. Jakkolwiek, według Instytutu *Prognos*, do 2035 r. wartość nadwyżki na rachunku obrotów handlowych ma wzrosnąć z obecnych 4,4% do 8,5%.

5. Ocena pozostałych elementów klimatu gospodarczego, tj. katalizatorów i inhibitorów wzrostu gospodarczego, odwołująca się do innych analiz zwraca uwagę na:

---

<sup>9</sup> *20 Jahre Deutsche Einheit – Rückblick und Ausblick*, IWH Halle Sonderheft 1/2009, s. 36.



- jeden z najbardziej skomplikowanych na świecie (sądząc po liczbie poradników – 10% światowej literatury, roczne koszty zarządzania tak skomplikowanym systemem wyceniane są na 1,4% PKB) system podatkowy (zwłaszcza w obrębie podatków dochodowych PIT);
- negatywny z punktu widzenia i tak słabej w Niemczech konsumpcji prywatnej poziom podatków pośrednich, zwłaszcza w świetle decyzji o podniesieniu w 2007 r. stawki VAT o 3 pp. do 19%;
- dobrze rozwinięty sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Z jednej strony stanowi to o sile niemieckiej gospodarki<sup>10</sup>, z drugiej strony jest przyczyną negatywnego rozdrobnienia wschodnich Niemiec (*Kleinteilige Wirtschaftsstruktur*);
- raczej negatywnie wypadającą ocenę ogólnego systemu instytucjonalnego – utrudniony dostęp do kapitału ryzyka<sup>11</sup>, „gorset” ograniczeń Unii Gospodarczo-Walutowej<sup>12</sup>, system administracyjny o charakterze kooperacyjnym, a nie konkurującego federalizmu, czynniki socjalne – postawa poszukiwania renty, nadmierne regulacje rynku pracy, funkcjonowanie związków cechowych, rzemieślniczych, utrudniony dostęp do zawodu;
- faktyczną wartość pozyskanego w formie BIZ (bezpośrednie inwestycje zagraniczne) kapitału, która pozostaje na niższym poziomie aniżeli wynikałoby to z potencjału tkwiącego w gospodarce. Dane z lat 2005-2007 klasyfikują Niemcy na wysokim 6. miejscu pod względem potencjalnych możliwości przyciągania kapitału zagranicznego i jednocześnie na odległym 108. miejscu pod względem rzeczywiście pozyskanych BIZ<sup>13</sup>;

<sup>10</sup> *Mittelstandmonitor 2007 – Jährlicher Bericht zu Konjunktur- und Strukturfragen kleiner und mittlerer Unternehmen*, Frankfurt am Main 2007.

<sup>11</sup> J. H e c k m a n, *Flexibility and Job creation: lessons for Germany*, NBER Working Paper 9194, 2002, s. 20.

<sup>12</sup> M. F e l d s t e i n, *Britain must avoid Germany's mistake*, „Financial Times” z 23.04.2003.

<sup>13</sup> Por. Raport UNCTAD WIR 2005 dotyczący internacjonalizacji działalności B+R, *UNCTAD World Investment Report 2005: Transnational Corporations and Internationalization of R&D*.



- regionalne zróżnicowanie działalności BIZ i utrzymujące się wśród zagranicznych podmiotów preferowanie Niemiec zachodnich (tam znajdują się siedziby główne firm *Head Quarters* i laboratoria B+R);
- niepowodzenia polityki równomiernego przydziału środków, zmianę paradygmatu rozwoju regionalnego i sukces prototypowych inicjatyw „BioReggio” i „InnoReggio” oraz rozwijających się w części wschodniej klastrów wykorzystujących tradycje silnych ośrodków przemysłowo-naukowych, np. w Jenie, Dreźnie, które stymulują w Niemczech dalszy rozwój polityki promowania skupisk, jakkolwiek dotychczas niejednoznacznie ocenianej;
- bardzo dobrze rozwiniętą infrastrukturę transportową – znaczną poprawę od momentu zjednoczenia w części wschodniej, paradoksalnie lepszy jej stan niż w starych landach, i apele o zwiększenie pomocy dla części zachodniej.
- syntetyczny indeks innowacyjności ESI – opracowywany przez Komisję Europejską – obejmujący m.in.: kapitał ludzki, wydatki na badania i rozwój (B+R), innowacyjność sektora MŚP oraz własność intelektualną, pod względem którego Niemcy w 2007 r. z poziomem 0,59 zajmowały wysoką czwartą lokatę na tle 27 krajów UE i zaliczone zostały do grupy „liderów innowacyjności”. Zwraca uwagę rozdzwięk w ocenie potencjału B+R ośrodków międzynarodowych (np. KE<sup>14</sup>), a instytucji niemieckich (np. RWI)<sup>15</sup>. Najnowsze dane na temat zrewidowanego wskaźnika syntetycznego wskazują, że Niemcy w 2008 r. z poziomem EIS równym 0,581 (wzrost o 2,2% wobec 2007 r.) należą do czołówki europejskiej, są za Szwecją i Finlandią, najbardziej innowacyjnym krajem EU. Atutami niemieckiemu systemu innowacji są dość wysoka komercjalizacja, znajdująca swój wyraz np. w wartości eksportu, i liczba firm

<sup>14</sup> Jest to zestawienie na wzór tradycyjnego bilansu handlowego, ale dotyczy tylko dób określanych jako zaawansowane technologicznie. *European Research Area 2007 - Key Figures*.

<sup>15</sup> *Beschäftigungswirkungen von Forschung und Innovation*, Rheinisch-Westfälisches Institut für Wirtschaftsforschung, „RWI-Kurzberichte” Mai 2005.



wprowadzających innowacje, natomiast zagrożeń upatruje się w dostępności i jakości kapitału ludzkiego i możliwościach finansowania.

Tytuły prasowe z kilku ostatnich tygodni: *XXL Aufschwung –Deutschland hebt auf, Das Deutsche Erfolgsmodell, Deutschland belacht, beschimpft, bewundert, Deutschlands erstaunliches Comeback, Germany – strong recovery becoming more broad-based* („Wirtschaftswoche” i „Handelsblatt”) oraz raport *EU Interim Forecast, September 2010* wskazują na triumfalne wręcz odrodzenie gospodarki Niemiec. Około 3,5% tempo wzrostu gospodarczego to powód do dumy, biorąc pod uwagę sytuację reszty krajów UE, i chyba warto go docenić, mimo że ma miejsce rok po spektakularnym - 5% spadku PKB.



Nr 47 / 2010

INSTYTUT ZACHODNI  
im. Zygmunta  
Wojciechowskiego  
Instytut Naukowo-Badawczy,  
Poznań

ul. Mostowa 27 A,  
61-854 Poznań,  
tel. 061/852 76 91,  
fax 061/852 49 05,  
e-mail: [izpozpl@iz.poznan.pl](mailto:izpozpl@iz.poznan.pl),  
[www.iz.poznan.pl](http://www.iz.poznan.pl)

#### CZASOPISMA INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- „Przegląd Zachodni”
- „WeltTrends. Zeitschrift für internationale Politik”
- „Siedlisko. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość społeczności na Ziemiach Zachodnich i Północnych”
- „Biuletyn Instytutu Zachodniego”

#### WYDAWNICTWO INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie, red. H. Orłowski, Poznań 2009;
- K. Malinowski, Przemiany niemieckiej polityki bezpieczeństwa 1990-2005, Poznań 2009;
- M. Rutowska, Lager Głowna. Niemiecki obóz przesiedleńczy na Główniej w Poznaniu dla ludności polskiej (1939-1940), Poznań 2009;
- Transformacja w Polsce i Niemczech Wschodnich. Próba bilansu, red. A. Sakson, Poznań 2009;
- Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością, red. A. Sakson, Poznań 2008;
- B. Koszel, Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy, Poznań 2008;
- B. Koszel, „Nowe otwarcie”? Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządów koalicji PO-PSL (2007-2009) „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 57/2009;
- M. Wagińska-Marzec, Konflikt wokół Widocznego Znak w świetle prasy polskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 56/2009;
- Z. Mazur, Widoczny Znak (2005-2009), „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 55/2009;
- P. Cichocki, Wybrane problemy badań nad tożsamością europejską, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 53/2009;
- B. Koszel, Integracja Turcji z Unią Europejską z perspektywy RFN, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 52/2009;
- I. Romiszewska, Banki niemieckie w Unii Europejskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 51/2009.

